

HANNA PODEDWORNA*

GOSPODARKA CHŁOPSKA JAKO STRUKTURA DŁUGIEGO TRWANIA

Streszczenie: W artykule omówiono przemiany rolniczych gospodarstw rodzinnych, które wiążą się z przemianami gospodarki wiejskiej. W miejsce pierwszego sektora rozwija się tam gospodarka usług. Autorka omawia dokonujące się przemiany z perspektywy tzw. struktur długiego trwania, czym w przeszłości były gospodarstwa chłopskie. Omawia modelowe ujęcia gospodarki chłopskiej i wskazuje ich przekształcenia w wyniku działania mechanizmów rynkowych i na skutek malejącego znaczenia rolnictwa we współczesnych gospodarkach. Zmianie uległa zarówno logika funkcjonowania gospodarstwa, która jest obecnie podporządkowana logice rynku, jak i rodzina współczesnego rolnika.

Słowa kluczowe: gospodarka chłopska, struktury długiego trwania, koncepcja gospodarki chłopskiej Czajanowa, dezagraryzacja gospodarki wiejskiej, logika rynku, logika rodzinna, gospodarstwo rodzinne, wieś postproduktywistyczna

WPROWADZENIE

Przemiany zachodzące na obszarach wiejskich Europy widoczne są także w gospodarce wsi, której podstawę w społeczeństwach przemysłowych stanowiły dziedziny zaliczane do tzw. pierwszego sektora, czyli rolnictwo, leśnictwo i przemysł wydobywczy. Rolnictwo europejskie w procesie swego rozwoju wytworzyło wiele odmian i modeli, które w różnych okresach historycznych lepiej lub gorzej wyjaśniał model gospodarki chłopskiej. Model ten został opisany i poddany analizie w pracach ekonomistów, historyków gospodarczych, socjologów, antropologów kultury. Procesy modernizacji wsi, otwarcie na świat zewnętrzny i różnicowanie dokonujące się wewnątrz układu życia wiejskiego spowodowały erozję jego wewnętrznej spójności i naruszyły autarkię systemu wiejskiego. Procesy makrospołeczne, modernizacja i globalizacja wciągnęły wieś w procesy wymian ze światem zewnętrznym, co w następstwie doprowadziło do „końca chłopów”. Mechanizmy rynkowe, których działaniu

* Autorka jest pracownikiem naukowym Wydziału Nauk Społecznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

zostało poddane gospodarstwo chłopskie, przeobraziło chłopską racjonalność gospodarowania i cechy modelowe gospodarstwa, zmieniając je w jakąś odmianę *family farm business*, której różne formy organizacyjne kształtują się współcześnie, zależnie od warunków środowiska społecznego i naturalnego, tradycji kulturowych, wzorów życia rodzinnego i warunków lokalnego rynku pracy oraz procesów migracji.

W gospodarkach współczesnych krajów europejskich maleje znaczenie rolnictwa zarówno jako sektora wytwarzającego PKB, jak i miejsca zatrudnienia. Ostatnio ogłoszona prognoza dotycząca rozwoju i tworzenia miejsc pracy w różnych branżach gospodarki w Polsce do 2020 roku informuje o przewidywanym spadku zatrudnienia w rolnictwie o 31,5 % [Sendrowicz, Piątkowska 2013]. Podobny, choć mniej katastroficzny obraz sytuacji w krajach UE przedstawiają wyniki badań projektu *RuralJobs* [Fieldsend 2013]. Informują one o utrzymującym się niższym tempie rozwoju obszarów wiejskich Europy w porównaniu z rozwojem miast, co będzie wpływało na redukcję miejsc pracy na obszarach wiejskich UE i powodowało dalszy spadek liczby ludności tam zamieszkałej. Prognozy informują o redukcji 2,5 mln miejsc pracy w sektorze pierwszym, głównie w rolnictwie w UE-27 do roku 2020, co oznacza spadek zatrudnienia w rolnictwie z 6,5% do 5,1% ogółu zatrudnionych w gospodarce UE.

Dokonujące się przemiany określa się jako proces dezagraryzacji gospodarki wiejskiej, wyłanianie się nowej gospodarki na obszarach wiejskich bądź, akcentując zmianę funkcji pełnionych przez te obszary w systemie społecznym, tworzenie wsi postproduktywistycznej lub wielofunkcyjnej. To ostatnie określenie obrazuje przemianę funkcji społecznych przestrzeni wiejskiej, która z przestrzeni produkcji staje się przestrzenią konsumpcji. Opisane przemiany towarzyszą powstawaniu gospodarki usług, która w krajach rozwiniętych zaczyna dominować także na obszarach wiejskich.

Dane zgromadzone podczas realizacji projektu *RuralJobs* wskazują, że chociaż kapitał naturalny jest wykorzystywany i nadal kształtuje zatrudnienie na obszarach wiejskich, lecz to wykorzystanie zmienia się zasadniczo. Kapitał naturalny jest obecnie wykorzystywany nie tylko w rolnictwie, lecz także poza nim, co wiąże się z rozwojem funkcji konsumpcyjnych przestrzeni wiejskiej. Andrew F. Fieldsend [2013] wyróżnił dwie pary komponentów, które przesądzają o wykorzystaniu zasobów lokalnych. Decyduje to i przyczynia się do ekonomicznej żywotności obszarów wiejskich. Jedna dotyczy funkcji produkcyjnej, druga funkcji konsumpcyjnej. Funkcje produkcyjne obejmują produkcję dóbr i usług wykorzystującą odnawialne zasoby przestrzeni wiejskiej, takie jak ziemia, którą wykorzystuje głównie rolnictwo i leśnictwo, energia słoneczna, energia wiatru i wody oraz zasoby nieodnawialne. Ich wykorzystanie wiąże się z eksploatacją surowców mineralnych – węgla, gazu, piasku, kamienia. Funkcje konsumpcyjne obejmują konsumpcję realizowaną przez osoby spoza terytorium wsi – gości, turystów, posiadaczy drugich domów na wsi, ale również konsumentów produktów regionalnych, żywności ekologicznej, obrońców praw zwierząt oraz konsumpcję realizowaną przez mieszkańców wsi. Dostęp do zasobów naturalnych i możliwość ich eksploatacji stanowi też ważny czynnik kształtujący decyzję o pozostaniu na wsi lub osiedleniu się tam. Ostatnia sytuacja dotyczy nowych grup mieszkańców wsi, jak przedsiębiorcy i zamożni emeryci. Obecność tych grup w przestrzeni wiejskiej kreuje popyt na nowe usługi, co w konsekwencji

przyczynia się do tworzenia miejsc pracy o innym charakterze, chodzi bowiem o usługi biznesowe i opiekuńcze. Należy także dodać, że inteligentne wykorzystanie lokalnych zasobów naturalnych wymaga rozwoju i wykorzystania pozostałych form kapitału występującego na obszarach wiejskich – kapitału ludzkiego, społecznego, kulturowego, rzeczowego i finansowego oraz podejścia terytorialnego do rozwoju lokalnego, w miejsce dominującego przez długi czas podejścia sektorowego.

Tworząca się gospodarka wiejska nowego typu w krajach UE i w Polsce charakteryzuje się innymi cechami. Nie dominuje w niej pierwszy sektor, lecz trzeci. Zanalizowała to między innymi Maria Halamska [2012], akcentując otwartość, dynamiczny charakter i usieciowienie tej gospodarki. W miejsce trwałych struktur społeczno-gospodarczych, od których w przeszłości zależał rozwój subsystemu gospodarki wiejskiej, pojawiają się różnego rodzaju sieci wertykalne i horyzontalne, które inicjują i strukturalizują procesy wymian z otoczeniem. Kresząc taki (dalece uproszczony) opis dokonujących się przemian społeczno-gospodarczych należy jednak pamiętać, że ich tempo jest zróżnicowane, a rzeczywistość społeczna, w której zachodzą, nie zmienia się jak za dotknięciem różdżki czarodzieja. Obok nowych form społecznych istnieją i koegzystują pozostałości „podłoża historycznego”, jakim dla wsi europejskiej przez wieki pozostawała gospodarka chłopska i wytworzony przez nią system życia wiejskiego.

SYSTEM ŻYCIA WIEJSKIEGO A STRUKTURY DŁUGIEGO TRWANIA

Używając w tytule artykułu kategorii „struktura długiego trwania” w kontekście gospodarki chłopskiej odwołuję się do rozumienia tego pojęcia, zaproponowanego przez historyków francuskich ze szkoły *Annales*. Jeden z jej wybitnych przedstawicieli, Fernand Braudel utożsamiał te struktury z sektorem gospodarki, który pośredniczy między cywilizacją a jej fizycznym środowiskiem. Tym sektorem było rolnictwo i jego zasadnicze typy, powiązane z podstawowymi roślinami uprawnymi – pszenicą, ryżem, kukurydzą i maniakiem [Braudel 2006; Moraczewski 2011]. Struktury długiego trwania przeobrażają się bardzo wolno. Dokonuje się to albo pod wpływem działania czynników wewnętrznych danej cywilizacji, albo też pod wpływem długotrwałej koegzystencji z inną cywilizacją, w wyniku czego dochodzi do ich modyfikacji. Jak pisze jeden z autorów: *Procesy długiego trwania obejmują ruchy sekularne i multisekularne, historię o tempie tak powolnym, że mogącą się błędnie wydawać nieruchomą* [Moraczewski 2011, s. 246].

Do pojęcia struktur długiego trwania odwołują się współcześnie także specjaliści od polityki rozwoju regionalnego, doceniając znaczenie tradycji regionu i doświadczenia historycznego, które przesądza o obecnej strukturze gospodarczej, społecznej, politycznej i kulturowej danego regionu. To od niej zależą zasoby endogenne, jakie region może wykorzystywać w przyszłym procesie rozwoju, oraz jak będzie przebiegał i na jakie bariery natrafi ten proces. Znaczenie struktur i procesów długiego trwania w odniesieniu do polskiej wsi zanalizowała m.in. Izabella Bukraba-Rylska [2008], która rozumiała to pojęcie szerzej, zaliczając do tego typu struktur rodzinę wiejską, chłopskie gospodarowanie, strukturę agrarną, przeludnienie wsi, migracje

zarobkowe i wielozawodowość mieszkańców wsi. Sądzę, że byłoby zasadne uzupełnić ten zestaw o mentalność mieszkańców wsi, etos i uznawane systemy wartości. Przytoczone powody uzasadniają, jak sądzą, przyjętą w artykule perspektywę analityczną. Przedstawiając gospodarkę chłopską w kategoriach struktur długiego trwania, nie zamierzam jednakże wykazywać, że owe struktury trwają w swej modelowej postaci, niezależnie od zmian w ich otoczeniu. Interesuje mnie raczej perspektywa dynamiczna, ich przekształcenia i analiza czynników decydujących o ich długim trwaniu, mimo zmieniających się warunków społecznych. Nie będę także analizowała konsekwencji społecznych, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych trwania tychże struktur, z czym w społeczeństwie polskim mamy niewątpliwie do czynienia. Innymi słowy, nawiązując do określenia zaproponowanego przez Władysława Kwaśniewicza odwołuję się raczej do prospektywnego ujęcia socjologii wsi niż do perspektywy retrospektywnej.

Podejmując temat gospodarki chłopskiej, zamierzam wykorzystać perspektywę mikrospołeczną, ukazując zachodzące przemiany w optyce gospodarstwa rolnego i powiązanej z nim rodziny, a nie będę wypowiadać się na temat tzw. współczesnego segmentu gospodarki chłopskiej w Polsce. Taki wybór uzasadnia znaczenie powiązań między rodziną a gospodarstwem dla wewnętrznej dynamiki systemu życia wiejskiego oraz koncepcja rozwoju endogennego, zgodnie z którą to wykorzystanie mechanizmów i zasobów endogennych podtrzymuje i dynamizuje proces rozwoju lokalnego. Na znaczenie tych powiązań zwracał uwagę m.in. Krzysztof Gorlach, omawiając teorię Czajanowa, gdy pisał, iż *to nie tyle logika adaptacji innowacji, ile logika zmieniających się potrzeb rodziny wyznacza rytm działalności i trajektorie przeobrażeń gospodarstwa* [2004, s. 90].

Z licznych badań [np. Gorlach 1995, s. 2001; Halamska, Lamarche, Maurel 2003] wynika także, iż charakter tych powiązań podlega ustawicznym przemianom, które prowadzą raczej do emancypacji rodziny niż do zacieśniania jej związków z gospodarstwem. W tym kierunku działają także procesy globalizacji, mechanizmy rynkowe, różnicowanie się gospodarki wiejskiej, otwarty rynek pracy, procesy migracyjne oraz otwarty charakter nowoczesnych społeczeństw i przemiany systemów wartości rodzin rolniczych. Tak więc empirycznie dostępne wzory gospodarstw rodzinnych mogą być bardzo odległe od modelu gospodarstwa chłopskiego. Przykładów dostarcza między innymi praca *Rolnictwo rodzinne w transformacji postkomunistycznej* [Halamska, Lamarche, Maurel 2003].

Przemiany współczesnej gospodarki wiejskiej kształtuje także proces globalizacji. Jego oddziaływanie na gospodarkę wiejską przeanalizowali m.in. Matteo Marini i Patrick Mooney [2006], dostrzegając dwojaki charakter tego oddziaływania. Z jednej strony, globalizacja podważa zasadność dyskusowania gospodarek zależnych od miejsca, co dotyczy także kategorii „gospodarka wiejska”, z drugiej zaś, paradoksalnie, umożliwia wykorzystywanie specyfik lokalnych. W globalnym podziale pracy tworzą się nisze, których wykorzystywanie umożliwia kapitalizowanie unikalnych lokalnych zasobów. Zasoby te występują i są zakorzenione w konkretnym miejscu i nie można ich reprodukcować gdzie indziej, co pozwala wykorzystywać specyficzną rentę położenia. Autorzy ci wyróżnili trzy typy gospodarek wiejskich. Opisana sytuacja występuje tylko w jednym typie gospodarek wiejskich, zdefiniowanych jako

rent-seeking economy. Gospodarki takie nie osiągają prosperity w gospodarce globalnej, także na skutek braku inwestycji zewnętrznych. Drugi z wyróżnionych typów gospodarek wiejskich, *dependent economy*, charakteryzuje się wykorzystywaniem zewnętrznego wobec wsi kapitału finansowego, co tworzy nowe źródła dochodu dla mieszkańców. Źródła te mogą obejmować zarówno inwestycje prywatne, jak i miejsca pracy stworzone przez globalne korporacje lub usługi publiczne – szkoły, szpitale, domy pomocy społecznej. Ich stworzenie wymaga inwestycji podmiotów publicznych, państwa i władzy lokalnej w rozwój infrastruktury. Zależność od zasobów zewnętrznych nie tworzy stabilnych podstaw gospodarki wiejskiej, ponieważ zasoby te znajdują się poza kontrolą mieszkańców. Praca w nowych miejscach zmienia jednak sposób myślenia i mentalność mieszkańców wsi i nawet jeśli zewnętrzny kapitał finansowy odpłynie, zacznie tworzyć się gospodarka wykorzystująca przedsiębiorczość (*entrepreneurial economy*). Ten ostatni typ gospodarki wiejskiej wykorzystuje zasoby lokalne oraz popyt na wysokiej jakości dobra i usługi na rynku globalnym. Należą do nich atrakcyjna przestrzeń mieszkalna, potrawy kuchni lokalnej, żywność ekologiczna, meble, rękodzieło, usługi turystyczne. Dopóki produkty te zachowują elementy lokalnej specyfiki i tradycyjny charakter, znajdują miejsce na globalnym rynku, zwłaszcza gdy stosują nowoczesne narzędzia marketingowe [Marini i Mooney 2006, s. 92–98]. Firmy działające w tym typie gospodarki są niewielkich rozmiarów i rozwijają powiązania horyzontalne, współpracując z innymi podobnymi podmiotami i wzmacniając kapitał społeczny. To właśnie wykorzystywanie zasobów kulturowych i naturalnych regionu umożliwia takim firmom wytworzenie silnych więzi ekonomicznych z regionem czy zakorzenienie się w nim.

Efektom jest różnicowanie się przestrzeni wiejskiej w wymiarze regionalnym. Zależy ono od sposobu reakcji społeczności lokalnej na możliwości stwarzane przez globalizację. Wykorzystywanie tych możliwości dynamizuje gospodarkę wiejską, prowadzi do jej różnicowania i innego sposobu kapitalizowania lokalnych zasobów, przyczyniając się do przemian struktur długiego trwania. Ich zaprzepaszczenie spowalnia rozwój gospodarki wiejskiej, konserwuje jej homogeniczny charakter i dotychczasowe struktury długiego trwania.

MODELOWE UJĘCIA GOSPODARKI CHŁOPSKIEJ

Omawiając modelowe ujęcia gospodarki chłopskiej należałoby zaznaczyć, że autorzy piszący na ten temat przyjmują zwykle jakieś założenie dotyczące charakteru rolnictwa jako sektora gospodarki. Jedni głoszą tezę o dywergencji rolnictwa, przyjmując stanowisko, iż specyfika tego sektora gospodarki i jego zależność od zasobów naturalnych przesądzą o odrębnych wobec pozostałych działów gospodarki trajektoriach rozwoju. Inni głoszą tezę przeciwną, argumentując, że proces rozwoju doprowadzi kiedyś do zaniku tych cech specyficznych i rolnictwo wcześniej lub później upodobni się do innych działów gospodarki. Nie czując się na siłach rozstrzygać tych kontrowersji, pominię te wątki w niniejszym tekście.

Prezentowanie modelowych ujęć gospodarki chłopskiej rozpocznę od najbardziej znanej teorii gospodarki chłopskiej rosyjskiego ekonomisty Aleksandra W. Czajanova, przedstawiciela tzw. szkoły organizacji i produkcji. Stała się ona popularna

w myśli zachodniej w drugiej połowie XX wieku, po opublikowaniu prac Czajanowa w języku angielskim. Przypisał on gospodarce chłopskiej kilka szczególnych właściwości, wyodrębniając tę formę gospodarowania jako niepowtarzalny typ systemu ekonomicznego, którego nie można traktować w kategoriach wczesnego stadium sposobu produkcji towarowej, rozwijającego się w gospodarce kapitalistycznej. Swoistość tej formy organizacji produkcji wynika ze specyficznej logiki gospodarowania, która jest podporządkowana potrzebom konsumpcyjnym rodziny oraz dążeniu do równowagi między poziomem zaspokojenia potrzeb rodziny i subiektywną niechęcią do wykonywania pracy, od której zależy intensywność wykorzystania zasobów gospodarstwa.

Praca w gospodarstwie jest wykonywana głównie przez członków rodziny i nie podlega wycenie rynkowej. O jej przydatności i wartości decyduje sytuacja rodzinna, od której zależy wielkość zasobów siły roboczej, jaką rodzina dysponuje. Od wykorzystania dostępnych zasobów pracy rodziny zależy także wielkość produktu powstającego w gospodarstwie, które jako jednostka produkcyjna jest nastawione na wytwarzanie wartości użytkowych, konsumowanych przez rodzinę. Kategorie charakterystyczne dla gospodarki kapitalistycznej, takie jak zysk i wartość wymienna produktu, nie mają w tym przypadku zastosowania ze względu na ograniczoną wymianę z otoczeniem. Racjonalność gospodarowania jest podporządkowana potrzebom rodziny i jeżeli zwiększa się liczba jej członków, to rośnie intensywność pracy i w miarę możliwości powiększa się gospodarstwo. Cele gospodarstwa pozostają w ścisłej symbiozie z potrzebami rodziny, tworząc, jak określił to Lucjan Kocik, *autarkiczną wspólnotę rodziny, zagrody i przyrody* [Kocik 2000, s. 51–92].

Rodzinny charakter kształtujących się w takim sposobie gospodarowania stosunków pracy nie wymaga kontraktu. Stosunki te są regulowane w ramach stosunków rodzinnych i systemu pokrewieństwa. Rezultat pracy członków rodziny tworzy wartość niepodzielną, zależy od składu rodziny i pozostaje do jej dyspozycji [Gorlach 2004, s. 92]. Strategią działania pozostaje dążenie do efektywnego wykorzystania rodzinnej siły roboczej, która jest traktowana jako czynnik stały, regulujący użycie odpowiedniej ilości ziemi i kapitału. Jak stwierdził Czajanow: *rodzinna jednostka pracownicza uznaje zaangażowanie kapitału za pożyteczne tylko wtedy, kiedy umożliwia on wyższy pułap zaspokojenia potrzeb: innymi słowy, gdy ustanawia nowy poziom równowagi pomiędzy zaspokojeniem potrzeb a oceną uciążliwości pracy* [Czajanow 1966, s. 11; cyt. za: Gorlach 2004, s. 92].

Można byłoby dodać, że działanie różnych czynników – zarówno egzogennych, takich jak innowacje technologiczne, otwarcie nowych, ponadlokalnych rynków zbytu, jak i endogennych, jak pojawienie się nowych kategorii potrzeb członków rodziny, przemiany systemów wartości, wzory awansu społecznego – mogą być przyczyną zakłóceń owej równowagi.

Specyfikę chłopskiego myślenia o gospodarce i własnym gospodarstwie analizowali klasycy myśli socjologicznej, William I. Thomas i Florian Znaniecki [1976, s. 142]. Uznawali oni to myślenie za pozostałość innego typu gospodarki, który określali mianem starej ekonomii rodzinnej. Dla takiego gospodarowania charakterystyczne było ocenianie wartości ekonomicznych pod względem jakościowym, a nie ilościowym, które charakteryzowało gospodarkę pieniężną. Ten sposób myślenia

łączył się z podporządkowaniem wartości ekonomicznych kryteriom społecznym i brakiem kalkulacji ekonomicznej, *które czasami ma pozory głupoty, ale faktycznie jest jedynie zastosowaniem socjologicznego, zamiast ekonomicznego podejścia do zjawisk* [Thomas i Znaniecki 1976, s. 143]. W sferze postaw ekonomicznych oznacza to koncentrację na warunkach życia, a nie na bogaceniu się, co często wymaga podjęcia ryzyka, jakie niosą działania rynkowe. Jednakże, co warto podkreślić, autorzy ci dostrzegali złożony charakter zachodzących przemian. Łączyli je z kształtowaniem się nowych postaw ekonomicznych wśród chłopów pod wpływem działania czynników zewnętrznych, pisząc: *Nie dowodzimy, że ewolucja polskiego chłopca przedstawia ogólne prawo ekonomicznej ewolucji. Nie przebiega ona niezależnie od zewnętrznych wpływów, a działania tych wpływów nie można, jak dotychczas, metodologicznie wykluczyć* [Thomas, Znaniecki 1976, s. 174].

Czynnikiem podtrzymującym autarkię gospodarki chłopskiej był uniwersalny charakter jej produkcji oraz wytwarzanie żywności i innych produktów, których konsumpcja i przetwarzanie odbywało się na miejscu, w rodzinie, która je wytworzyła i nie wymagało wymiany rynkowej ani dalszego przetwarzania. Zaawansowanie podziału pracy i rozwój procesów wymiany oraz modernizacja gospodarstwa zmieniły charakter produkcji rolniczej. Stała się ona produkcją towarową, dostarczaną na rynek. Ograniczyło to naturalny charakter konsumpcji w rodzinach rolniczych i uzależniło je od wymiany rynkowej. Rolnicy i gospodarstwa zostali włączeni w relacje ze światem zewnętrznym opisywane poprzez model „kieratu”. Willard W. Cochrane [1979] scharakteryzował jego odmianę w wersji „kieratu technologicznego”, sytuując źródło mechanizmu w przymusie adaptacji innowacji. Skutkiem jego działania było zjawisko swoistego „kanibalizmu”, co oznaczało „pożeranie” słabych gospodarstw przez silne i ich dominację. Doprowadziło to do ukształtowania się nowego *equilibrium*, zależnego od cen na rynku produktów rolnych, a więc od logiki rynku, a nie jak w teorii Czajanowa, od logiki rodzinnej.

Ruth Gasson i Andrew Errington [1993, s. 63] poszerzyli mechanizm kieratu technologii o sferę stosunków pracy. Włączenie pracy rolnika w kierat relacji kapitalistycznych spowodowało „wyciekanie” władzy nad gospodarstwem, która uległa ograniczeniu. Przyczyniają się do tego zmiany w zarządzaniu gospodarstwem, które uzależnia się od czynników technicznych i ekonomicznych kontrolowanych przez kapitał zewnętrzny. Rolnik nie sprawuje nad nimi kontroli i zajmuje w tej relacji zwykle słabszą pozycję niż globalny kapitał. Wspiera go interwencja państwa i wspólna polityka rolna.

Jan D. van der Ploeg [1990], analizując włączanie rolnictwa w system powiązań rynkowych i eksternalizację jego funkcji, dostrzegał także zmiany w strukturalizacji pracy rolnika, która w coraz większym stopniu zależy od zewnętrznych instytucji. Prowadzi to do stopniowej utraty autonomii właściciela gospodarstwa. Gospodarstwo staje się bardziej otwarte, a w konsekwencji narażone na wstrząsy i kryzysy. Stopień inkorporacji gospodarstwa w wymianę rynkową decyduje o tym, jak zorganizowana jest w nim praca i od jakich czynników zależy jego rozwój. Rynek kreuje ryzyko ekonomiczne, które rolnik musi uwzględniać w swoich decyzjach, podobnie jak ryzyko naturalne towarzyszące od wieków pracy rolnika. Współczesny rolnik musi umieć zinterpretować zależności między gospodarstwem, rynkiem i nakładami

pracy w taki sposób, aby osiągnąć najlepsze wyniki ekonomiczne, a w UE nie naruszać ponadto zasad zrównoważonego rozwoju.

Jak już wcześniej pisałam [Podedworna 2002, s. 18], koncepcja „kieratu” była bardzo popularna w amerykańskiej i europejskiej socjologii wsi i ekonomice rolnictwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Była też wykorzystywana w nowej wówczas subdyscyplinie, socjologii środowiska naturalnego. Koncepcja ta spotkała się z krytyczną oceną [m.in. Ward 1993, s. 349; Buttel 2003]. Zarzucano jej głównie błędny opis wytwarzania i dyfuzji technologii oraz pomijanie znaczenia kontekstu społecznego i kulturowego dla przebiegu procesu dyfuzji innowacji. Jednakże mimo tych krytyk koncepcja ta była propozycją alternatywną i stanowiła przeciwwagę dla socjologii kulturalistycznej, jaka zdominowała badania socjologiczne na przełomie wieku XX i XXI, także w sferze badania problematyki wiejskiej.

Należy też dodać, że koncepcja „kieratu” została sformułowana i zyskała popularność wówczas, gdy rolnik praktykował rolnictwo i był głównie producentem żywności. Współczesny rolnik europejski ma obecnie kilka źródeł utrzymania, jest często w równym stopniu producentem usług, menedżerem zasobów przyrodniczych, przedsiębiorcą wykorzystującym zasoby własnego gospodarstwa bądź osobą wykonującą pracę najemną poza rolnictwem. Jest więc włączony w złożone stosunki produkcji i pracy, wewnętrzne i zewnętrzne wobec gospodarstwa i rolnictwa. Nie pozostaje to bez wpływu zarówno na bieżące funkcjonowanie gospodarstwa, strategiczne decyzje dotyczące jego przyszłości, jak i postawy wobec niego członków rodziny.

Charakteryzując kształt życia wiejskiego w perspektywie długiego trwania, Bukraba-Rylska stwierdziła, że za najważniejszy czynnik badacze uznają rodzinę chłopską [Bukraba-Rylska 2008, s. 132], pozostającą w ścisłym związku z gospodarstwem, będącym jej miejscem pracy i źródłem utrzymania. To „biologia rodziny chłopskiej” i logika funkcjonowania gospodarstwa chłopskiego kształtowały strukturę agrarną w społeczeństwach chłopskich w dłuższej perspektywie. Czy jest tak we współczesnych warunkach? Zmianie uległa zarówno logika funkcjonowania gospodarstwa, która jest obecnie podporządkowana logice rynku, jak i „biologia rodziny” współczesnego rolnika. Jej rozmiary uległy zmniejszeniu, zarządzanie i praca w gospodarstwie nie angażują wszystkich członków rodziny, a niekiedy nie angażują nikogo. W gospodarstwie nie pracuje nikt, bo utraciło ono funkcje produkcyjne, chociaż rodzina ze względów sentymentalnych lub w wyniku kalkulacji ekonomicznej zachowuje własność ziemi i nazwisko w zapisie hipotecznym. Chociaż więc w przestrzeni wiejskiej pozostały zagrody i przyroda, która wprawdzie kształtuje tę przestrzeń, ale wytwarza odmienne relacje ze społeczeństwem, rozwijane tyleż poprzez stosunki konsumpcji, co produkcji.

Zmieniły się także współczesne oczekiwania wobec roli społecznej rolnika. Obejmują one w większym zakresie pełnienie funkcji strażnika zasobów przyrodniczych niż producenta żywności. Syte społeczeństwa europejskie nie cierpią na brak żywności, a raczej na jej nadmiar. Dlatego też struktury długiego trwania, jakie wytwarzało rolnictwo, ulegają przeobrażeniom, które nie do końca spotykają się ze społeczną akceptacją. Koncentracja produkcji rolnej w niewielkiej liczbie gospodarstw, co pozostaje w zgodzie i jest wynikiem działania logiki rynku, nie

daje satysfakcji ani przyrodzie ani konsumentowi żywności. Być może wymaga to ukształtowania się jakiejś nowej równowagi, która lepiej pogodzi interesy różnych społecznych aktorów.

PODSUMOWANIE

Badaczy zainteresowanych rodzinnym gospodarstwem rolnym fascynuje trwałość tej formy organizacji produkcji, która w różnych społeczeństwach trwa, mimo negatywnego działania czynników zewnętrznych i niesprzyjających warunków ekonomicznych. Chociaż wzory obecne gospodarstw rodzinnych w Europie odbiegają od modelu gospodarstwa chłopskiego, rodzinny charakter gospodarstwa udawało się dotychczas zachować, jakkolwiek był on ograniczany przez działanie mechanizmów rynkowych. Czy wsparcie zewnętrzne udzielane gospodarstwom rodzinnym w ramach wspólnej polityki rolnej, która jest reformowana, będzie wystarczającym instrumentem do zachowania przestrzeni wiejskiej w przyszłości, trudno dziś ocenić.

BIBLIOGRAFIA

- Braudel F. 2006: *Gramatyka cywilizacji*. Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Bukraba-Rylska I. 2008: *Socjologia wsi polskiej*. PWN, Warszawa.
- Buttel F.H. 2003: *The Treadmill of Production. An Appreciation, Assesment, and Agenda for Research*, www.michaelmbell.net/RC24/papers/buttel.pdf? (dostęp: 10.02.2013 r.).
- Cochrane W. 1979: *The Development of American Agriculture: A Historical Analysis*, University of Minnesota Press, Minneapolis.
- Fieldsend A.F. 2011: Rural Europe 2+2+: A conceptual framework for a rural employment policy. *Studies in Agricultural Economics* No 113, s. 145–151. ageconsearch.umn.edu/.../2/studies_113-2_web_field... (dostęp 1.12. 2013 r.).
- Gasson R., Errington A. 1993: *The family business*. Cab International Wallingford.
- Gorlach K. 1995: *Chłopi, rolnicy, przedsiębiorcy – „kłopotliwa klasa w Polsce postkomunistycznej”*. Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Gorlach K. 2001: *Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji*. UJ, Kraków.
- Gorlach K. 2004: *Socjologia obszarów wiejskich*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Halamska M. 2012: Nowa gospodarka wiejska. Socjologiczna konceptualizacja i próba analizy zjawiska. [w:] *Rozwój wsi i rolnictwa w Polsce. Aspekty przestrzenne i regionalne*, A. Rosner (red.). IRWiR PAN, Warszawa.
- Halamska M., Lamarche H., Maurel M.-C. 2003: *Rolnictwo rodzinne w transformacji postkomunistycznej*. IRWiR PAN, Warszawa.
- Kocik L. 2000: *Między przyrodą, zagrodą i społeczeństwem*. Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Marini M.B., Mooney P.H. 2006: Rural economies. [w:] *Handbook of Rural Studies*, P. Cloke, T. Marsden, P.H. Mooney (red.). Sage Publications, London–Thousand Oaks–New Delhi, s. 91–103.
- Moraczewski K. 2011: Refleksje o teoretycznych podstawach historii kultury. *Filo Sofija* nr 12/1, s. 239–262.
- Ploeg van der J.D. 1990: *Labor, Markets, and Agricultural Production*. Westview Press, Boulder, San Francisco & Oxford.
- Podedworna H. 2002: *Polscy farmerzy i ich świat społeczny*. Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.
- Sendrowicz B., Piątkowska M. 2013: Zawody z przyszłością. *Gazeta Włoborzca* z 6.12.2013 r.

- Thomas W.I., Znaniecki F. 1976: *Chłop polski w Europie i Ameryce*. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa, t. I.
- Ward N. 1993: The Agricultural Treadmill and the Rural Environment in the Post-productivist Era. *Sociologia Ruralis* nr 33.
- Zarycki T. 2008: *Wymiar długiego trwania w analizie polskiej przestrzeni. Wstępne pytania teoretyczne i empiryczne*. www.iss.uw.edu.pl/zarycki/pdf/wymiar.pdf (dostęp: 15.01.2014 r.).

PEASANT ECONOMY AS A LONG-PERSPECTIVE STRUCTURE

Abstract: The paper discusses changes on family agricultural farms, which are connected with the changes in the rural economy, where the primary sector is being replaced by the development of a services economy. The author discusses these changes from a point of view of these long-duration structures, which were peasant farms in the past. It discusses approaches to modelling the peasant economy and indicates the transformations thereof, resulting from the operation of market mechanisms and the decreasing role of the agriculture sector in contemporary economies. The logic of the functioning of the farm, which is presently subordinated to the logic of the market, was the subject of change as was the family logic of a contemporary farmer.

Keywords: peasant economy, long-perspective structure, Chayanov's theory of peasant economy, deagrarisation of the rural economy, logic of the market, family logic, family farm, post-productionalist rural area